

# Krzysztof Lesiak

---

## Kolumna Zygmunta : jej kolejne przekształcenia i restauracje

---

Ochrona Zabytków 50/2, 121-141

---

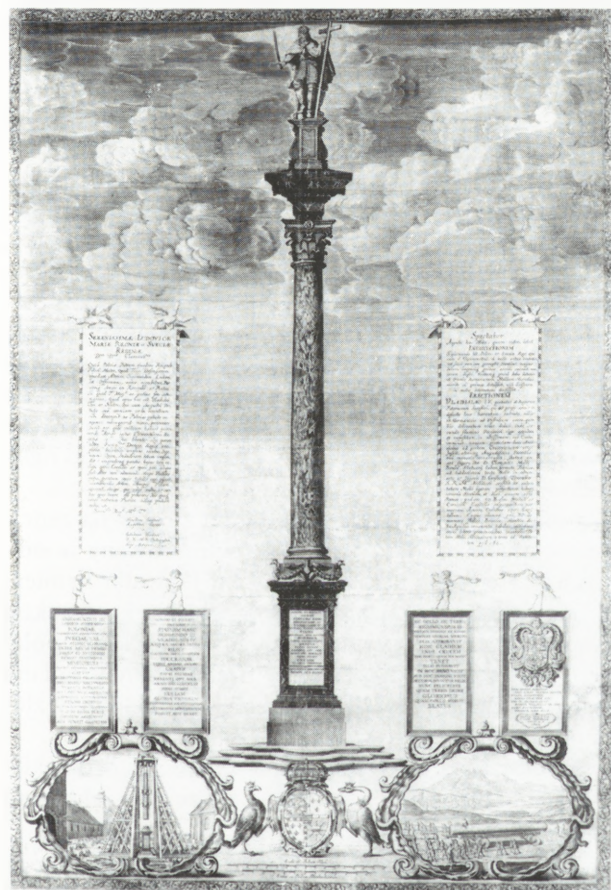
1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KOLUMNA ZYGMUNTA — JEJ KOLEJNE PRZEKSZTAŁCENIA I RESTAURACJE\*

Kolumna Zygmunta III Wazy jest symbolem Warszawy, której losy dzieli od połowy XVII wieku. Ten najstarszy<sup>1</sup> publiczny pomnik w stolicy doczekał się wielu monografii, artykułów i opisów<sup>2</sup>. Jest rzadkim



1. Kolumna Zygmunta III w 1644 r. Miedzioryt Wilhelma Hondiusa wg rys. A. Locciego wydany w Hadze w 1646 r., Muzeum Narodowe w Warszawie

1. The Zygmunt III column in 1644. Copperplate: Wilhelm Hondius, acc. to a drawing by A. Locci, published in *The Hague* in 1646, National Museum in Warsaw

\* Artykuł jest zaktualizowanym skrótem mojej pracy magisterskiej pt. *Kolumna Zygmunta III w Warszawie i jej kolejne restauracje* napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. inż. arch. Jana Tajchmana, któremu w tym miejscu pragnę jeszcze raz serdecznie podziękować. Dziękuję również recenzentowi prof. dr. hab. Marianowi Arsyńskiemu za krytyczne, rzeczowe uwagi.

1. Najstarszym świeckim pomnikiem w Polsce jest pomnik Zygmunta Starego w Kozienicach.
2. Literaturę zamieszcza R. Mączyński w: *Kolumna Zygmunta III Wazy — nowe ustalenia*, „Kronika Zamkowa” 1992, nr 1(25), 2(26), 1993, nr 1(27), 2(28).
3. Autor niniejszego artykułu częściowo nie zgadza się z kalendarium wznoszenia kolumny ogłoszonym przez R. Mączyńskiego, op. cit.

przykładem zabytku, dla którego zachowały się liczne źródła archiwalne bądź w oryginale, bądź też w wydrukach dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych. Dzięki swej popularności i usytuowaniu w sercu miasta monument posiada bardzo bogatą dokumentację ikonograficzną oraz szczegółową dokumentację konserwatorską z lat 1977, 1994 i 1996.

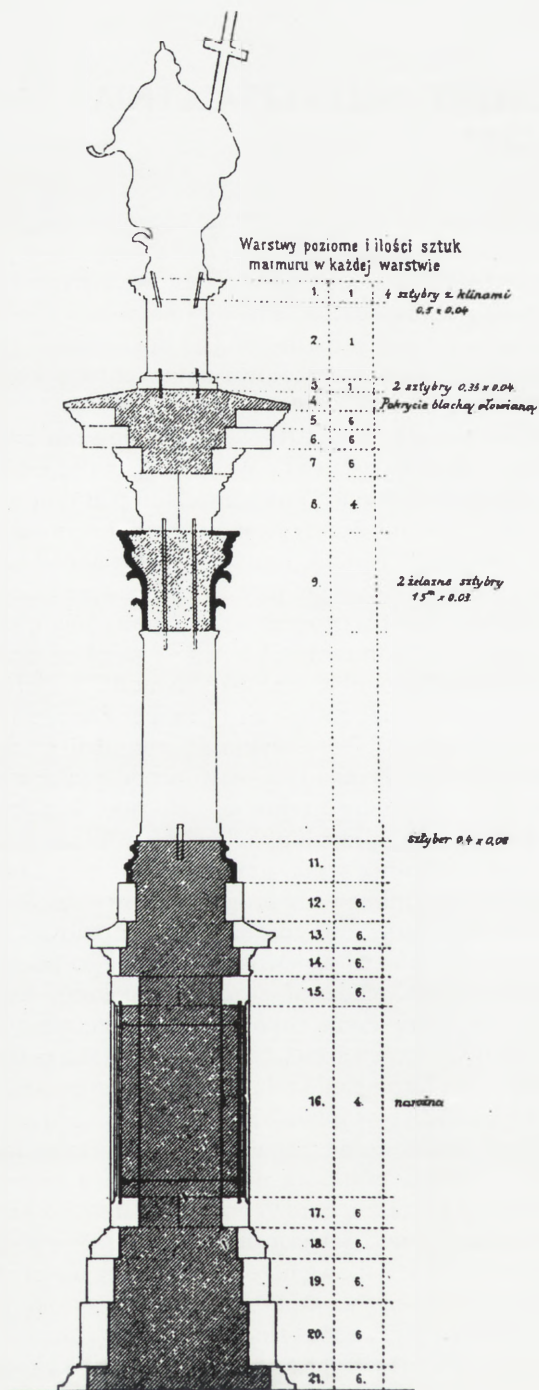
Kolumna Zygmunta III Wazy ufundowana została przez króla Władysława IV Wazę, syna i następcę Zygmunta III. Ustawiono ją na niewielkim placu, w odległości 23 m od Bramy Krakowskiej i 4,6 m od murów miejskich. Pomnik wznoszono etapami w latach 1643 i 1644<sup>3</sup>. Autorami jego byli: Augustyn Locci — projektant i twórca programu ikonograficznego, koordynator prac; Konstantyn Tencalla — który opracował konstrukcję pomnika, technikę montażu i kierował budową oraz miał nadzór nad pracami kamieniarskimi; Clemente Molli — wykonawca modeli rzeźbiarskich pomnika; Daniel Tym — twórca odlewów, w którego pracowni posąg czelowano i złocono. Współtwórcą pomnika był prawdopodobnie król Władysław IV, znawca i miłośnik sztuki antyku. On wraz z Loccim obmyślił skomplikowany program ideowy dzieła.

Kolumna ustawiona została na trójstopniowej podstawie<sup>4</sup>, wykonanej zapewne z czerwonego piaskowca, którą jest piedestał złożony z cokołu, trzonu i gzymsu, przy czym cokol jest znacznie niższy od pozostałych dwóch części. Całość oblicowano czarnym dębikiem. Trzon piedestału stanowi obramowanie dla prostokątnych płyt fundacyjnych odlanych z brązu, na których umieszczone zostały napisy w języku łacińskim<sup>5</sup>. Tablica północna otrzymała nadto wczesnobarokowy kartusz o bardzo bogatych labrach z herbami Polski, Litwy i Szwecji oraz Snopkiem — godłem Wazów<sup>6</sup>. Piedestał zwieńczony został bogato profilowanym gzymsem, na którym ustawiono wysoką plintę z brązu, pierwotnie złoconego. Plintę częściowo przysłoniły orły połączone girlandami, wykonane także ze złoconego brązu. Na tej podstawie umieszczono

4. Trójstopniową podstawę pomnika znamy jedynie ze sztacyonu Hondiusa. Schody te wymieniono w 1743 r. i od tego czasu aż do 1887 r. wykonywano je z piaskowca — por. A. Wejnert, *Opis topograficzno-historyczny kolumny Zygmunta III w Warszawie* (w:) *Starożytności Warszawy*, VI, Warszawa 1858, s. 311. W 1949 r. schody wykonano ze sjenitu — por. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy [dalej APW]. Inwentarze archiwalne BOS, sygn. 3091.

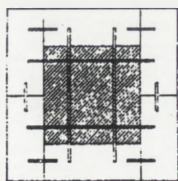
5. Teksty łacińskie tablicy wraz z ich tłumaczeniem zawiera praca H. Cieszkowskiej, K. Kreyser, *Gaudium in litteris czyli radość z odczytywania napisów*, Warszawa 1993.

6. Genealogię herbu Vassa wyjaśnił ostatnio A. Heymowski, *Herb Wazów: od pióropusza przez faszynę do snopka*, „Kronika Zamkowa” 1987, nr 3(11), s. 3–9.



System łączenia kamieni w warstwach poziomych.

Plan warstwy 5 (rys 3)



Kamień zielony 1 cm. szerokość

□ Marmur

■ Kier i sztyby na węgeln

no bazę attycką ze złoconego brązu. Charakterystyczne jest, że baza i plinta odlane zostały w jednym kawałku.

Na bazie ustawiony był trzon kolumny wykonany ze zlepieńca zwanego Irzmańcem<sup>7</sup>. Głowica kolumny porządku korynckiego zrobiona ze złoconego brązu unosi impost, w górnej części licowany dębnikiem, który pokryty był ołowianą blachą. Na impostie ustawiona była podstawa posągu, również licowana Irzmańcem<sup>8</sup>, ozdobiona po bokach wolutami. Na podstawie umieszczony jest posąg króla. Król przedstawiony jest w zbroi, płaszczu koronacyjnym i koronie zamkniętej, tzw. szwedzkiej. Płaszcz pokryty jest reliefową, stylizowaną dekoracją roślinną, na którą składają się wici, rozety i kwiaty. Brzegi płaszcza ozdobione są postaciami świętych patronów Polski. Na zbroi królewskiej zawieszony jest na długim łańcuchu Order Złotego Runa. Postać króla jest lekko pochylona do przodu, ustawiona w lekkim kontrapoście. Sprawia to, że oś kompozycji postaci monarchy wygięta jest esowato. Prawa noga wsparta jest o hełm z bujnym pióropuszem. Lewa ręka podtrzymuje oparty o podstawę duży krzyż, prawa dzierży szablę uniesioną do linii bioder. Sposób modelowania całej postaci, wydłużenie nóg, głębokie syntetyczne uproszczenie i uwypuklenie rysów twarzy doskonale przystosowało posąg do oglądania z dołu, ze znacznej odległości.

Fundamenty pomnika wykonano z cegły na zaprawie wapiennej. Piedestał kolumny murowany w dolnych partiach wypełniono gruzem (kawałki kamieni młyńskich i marmuru). Ta murowana konstrukcja wzmocniona była płytami fundacyjnymi, które połączone były ze sobą żelaznymi prętami. Płyty odlano w brązie techniką piaskową, napisy na nich były złocone techniką ogniową.

Piedestał licowano okładziną z wapienia dębnickiego<sup>9</sup>. Bloki okładziny połączone były ze sobą żelaznymi

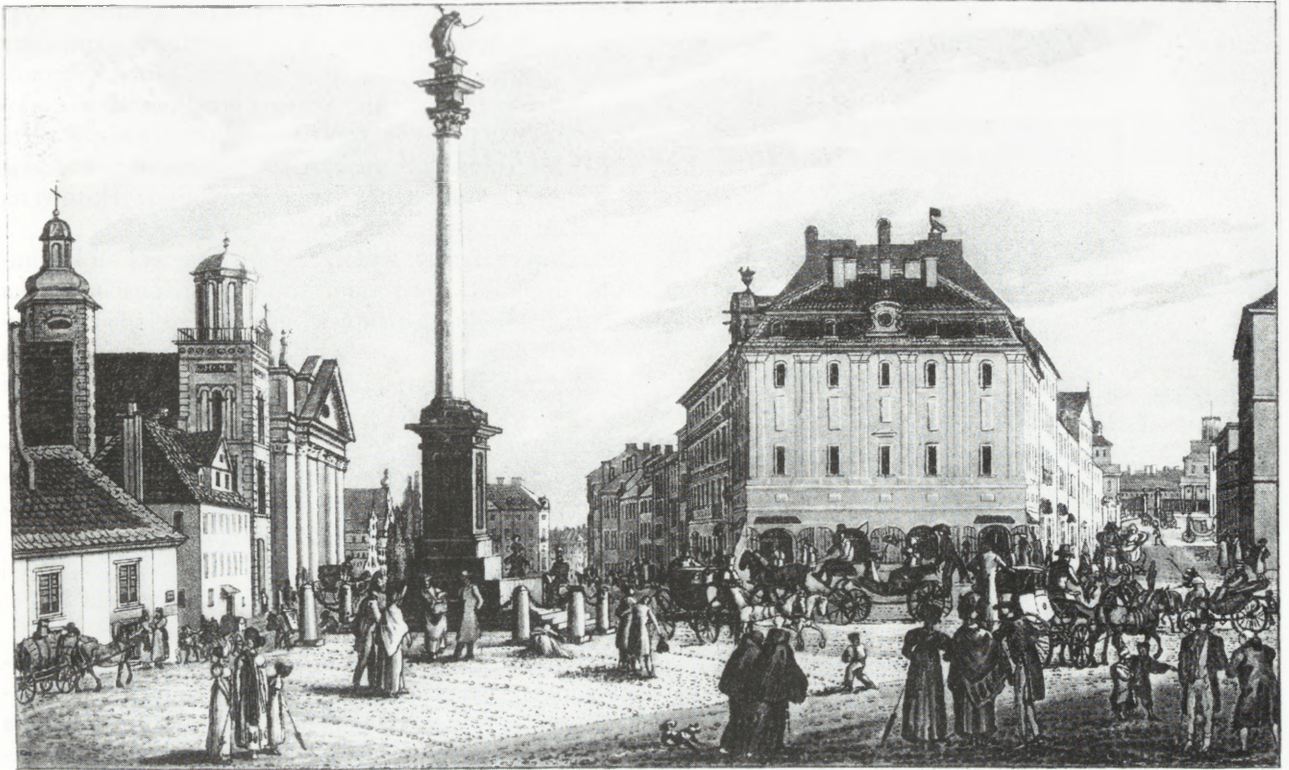
7. Materiał, z którego wykonano trzon kolumny należy do grupy wapieni tzw. cechsztyńskich, odznacza się strukturą zlepieńcową i charakterystycznym wzorem „salcesonowym”. W XVII w. zwany był Irzmańcem, a od czasu zastosowania go w kolumnie Zygmunta nazywano go „zygmuntówką”. Wydobywany jest w kamieniołomie na Czerwonej Górze pod Chęcunami. Por. H. Sygietyńska, *Kamień w architekturze i rzeźbie Warszawy*, Warszawa 1978, s. 31.

8. Podstawa posągu wymieniona została w 1810 r. i od tego czasu aż do 1887 r. była wykonana z wapienia dębnickiego. Autorzy renowacji w 1810 r. wymieniając podstawę zarazem obniżyli ją. Nie odtworzyli przy tym wolutowych ozdób, co tłumaczyć należy względami estetycznymi, wynikającymi z kanonu obowiązującego wówczas klasycyzmu. Zastosowali prawdopodobnie ten sam materiał. Wątpliwości powstają jednak podczas analizy sztychu Hondiusa, z którego wynika, że znacznie jaśniejsza podstawa posągu mogła być wykonana z „zygmuntówki”.

9. Wapień dębnicki, zwany także siedleckim lub częściej krakowskim, wydobywany jest ze złóż w Dębniku koło Krzeszowic pod

2. Konstrukcja kolumny Zygmunta III zamieszczona w artykule E. Cichockiego w „Przeglądzie Technicznym” 1889, nr 2, s. 29

2. Construction of the Zygmunta III column in an article by E. Cichocki, “Przegląd Techniczny” 1889, no. 2, p. 29



3. Fragment Placu Zamkowego, rycina F. K. Dietricha przedstawiająca kolumnę Zygmunta III ok. 1827 r., Biblioteka Narodowa (dalej: BN)

3. Fragment of Castle Square, drawing by F. K. Dietrich depicting the Zygmunt III column in about 1827, National Library (NL)

klamrami i prętami. Na piedestale ustawiono brązową bazę kolumny, wykonaną techniką odlewu piaskowego<sup>10</sup>, złożoną techniką płatkową na spoiwie olejnym. Baza, również wypełniona murem ceglany, podtrzymywała trzon kolumny wykonany z jednej bryły zlepienia Irzmańca o barwie ciemnoczerwonej i brązowej. Bazę z trzonem łączył pręt żelazny. Głowica kolumny wykonana była z brązu, odlana techniką piaskową. Osobno odlano kielich i abakus. Liście palmety i woluty zostały przynitowane do kielicha.

Głowica kolumny złożona była techniką płatkową na spoiwie olejnym. Wnętrze jej wypełniono murem ceglany. Pionowo przez głowicę przechodziły dwa pręty żelazne, z jednej strony umocowane w trzonie kolumny, z drugiej w impoście. Górna część impostu wykonana była z tzw. żółtej cegły, licowana dębikiem. Podobnie jak w piedestale, w impoście poszczególne bloki połączone były żelaznymi kłamrami, zaś poszczególne warstwy żelaznymi prętami przechodzącymi w poprzek wątku muru. Górną powierzchnię impostu pokryto ołowianą blachą. Na impoście ustawiony był cokół posągu, wykonany tą samą techniką co piedestał.

Cokół mocowany był do impostu dwoma żelaznymi prętami.

Posąg króla, odlany w brązie techniką na tzw. wosk tracony, był starannie cyzelowany i złożony płatkowo. Przymocowano go do cokołu czterema żelaznymi prętami przechodzącymi przez podstawę i zaklinowano.

Wymiary pomnika z 1977 r., przed obniżeniem Placu Zamkowego<sup>11</sup>, wynosiły:

- wysokość od ziemi do wierzchołka 22,02 m
- wysokość trzonu kolumny 8,55 m
- wysokość posągu (bez podstawy) do krzyża na koronie 2,77 m.

Pomnik króla Zygmunta wzorowany jest na kolumnach wznoszonych w czasach starożytnego Rzymu. Formą nawiązuje do kolumny Fokasa na Forum Romanum z 606 r. Ten sam typ reprezentują kolumny św. Heleny w Mediolanie (1614–1616) i w Rzymie na placu przed bazyliką S. Maria Maggiore, podtrzymująca niegdyś sklepienie bazyliki Maksencjusza.

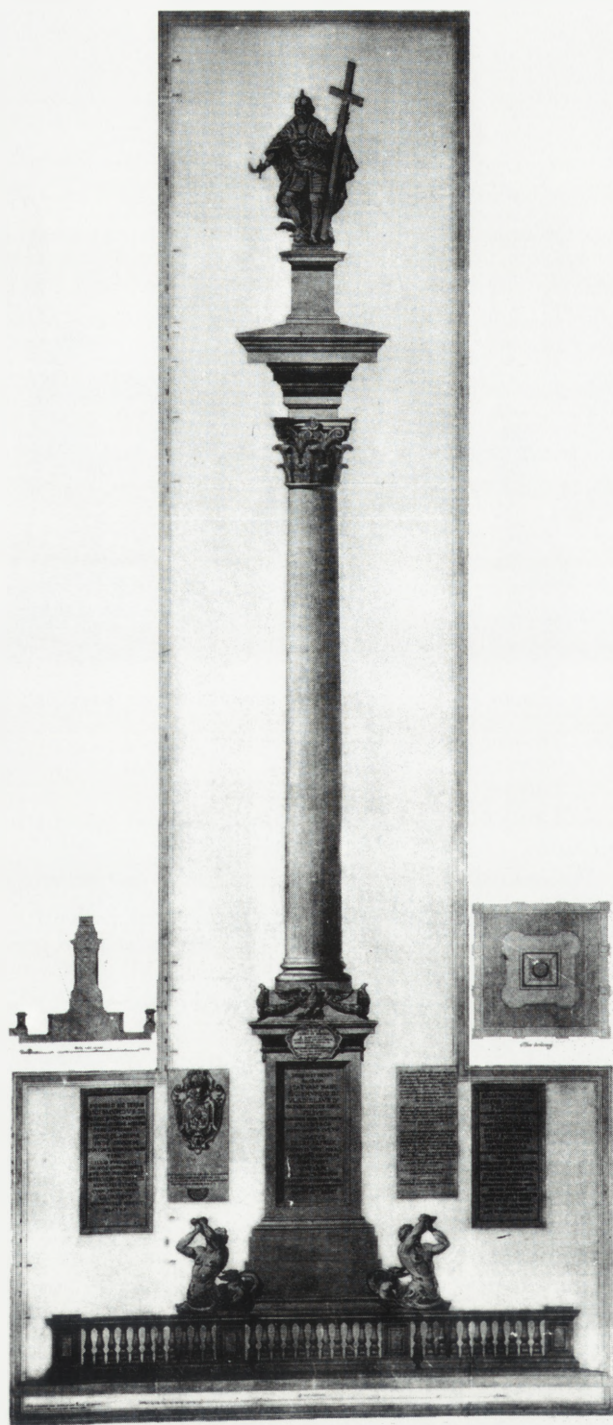
Jak dotąd nie udało się wskazać konkretnego wzoru, który zainspirował autorów kolumny warszawskiej. Opis budowy i proporcji pomnika w kształcie kolum-

Krakowem. Jest to wapień zbity, czasami nazywany marmurem pospolitym. Wapień ten o popielatej barwie podczas procesu polewowania uzyskuje kolor czarny. Niesłusznie bywa nazywany marmurem.

10. Odlewnicy dzwonów i armat jako materiału formierskiego używali w XVII w. gliny o różnych stopniach miękkości.

11. Wysokość pomnika uległa zmianie po raz pierwszy w 1810 r., kiedy to zmniejszono cokół o dwa łokcie, tj. 115 cm. Następna zmiana, spowodowana obniżeniem Placu Zamkowego, nastąpiła w 1977 r. — kolumnie dodano ponownie dwa stopnie. W 1996 r. podwyższono statuę króla o 3 cm.

ny z figurą władcy na szczycie, który zawarł Leon Baptysta Alberti w swym dziele *Ksiąg dziesięć o sztuce budowania*<sup>12</sup>, odpowiada wiernie warszawskiemu mo-



4. Inwentaryzacja kolumny wykonana przez Falkowskiego w 1863 r., „Przegląd Techniczny” 1889, nr 2, s. 28

4. Inventory of the column conducted by Falkowski in 1863, „Przegląd Techniczny” 1889, no. 2, p. 28

12. L. B. Alberti, *Ksiąg dziesięć o sztuce budowania*, Warszawa 1960, s. 218–220.

13. Program ten opisał M. Karpowicz w artykule *Dlaczego Zygmunt stoi na kolumnie?* (w:) *Sekretne treści warszawskich zabytków*, War-

szawa 1976, s. 9–29.

numentowi. Inspiracją dla twórców kolumny Zygmunta III mógł być pomnik w Koźienicach wzniesiony dla upamiętnienia miejsca urodzin króla Zygmunta I Starego — płaskorzeźba na nim przedstawia adorującego ukrzyżowanego Chrystusa monarchę w zbroi i koronie; umieszczone tam teksty autorstwa Andrzeja Krzyckiego są wymową są bardzo bliskie tekstowi na kolumnie Zygmunta.

Dotychczasowi badacze niesłusznie wiązali kolumnę Zygmunta z rzymskimi kolumnami Trajana i Marka Aureliusza, które stanowią odrębny typ, opisany również przez Albertiego. Jediną łączącą je cechą jest idea uczczenia (wywyższenia) władcy. Pomnik warszawski ze swą odrębnością typologiczną, nienagannymi proporcjami, skomplikowanym programem ideologicznym<sup>13</sup> i doskonałą kolorystyką jest znakomitym przykładem sztuki z epoki Wazów nie ustępującym najwybitniejszym europejskim dokonaniom.

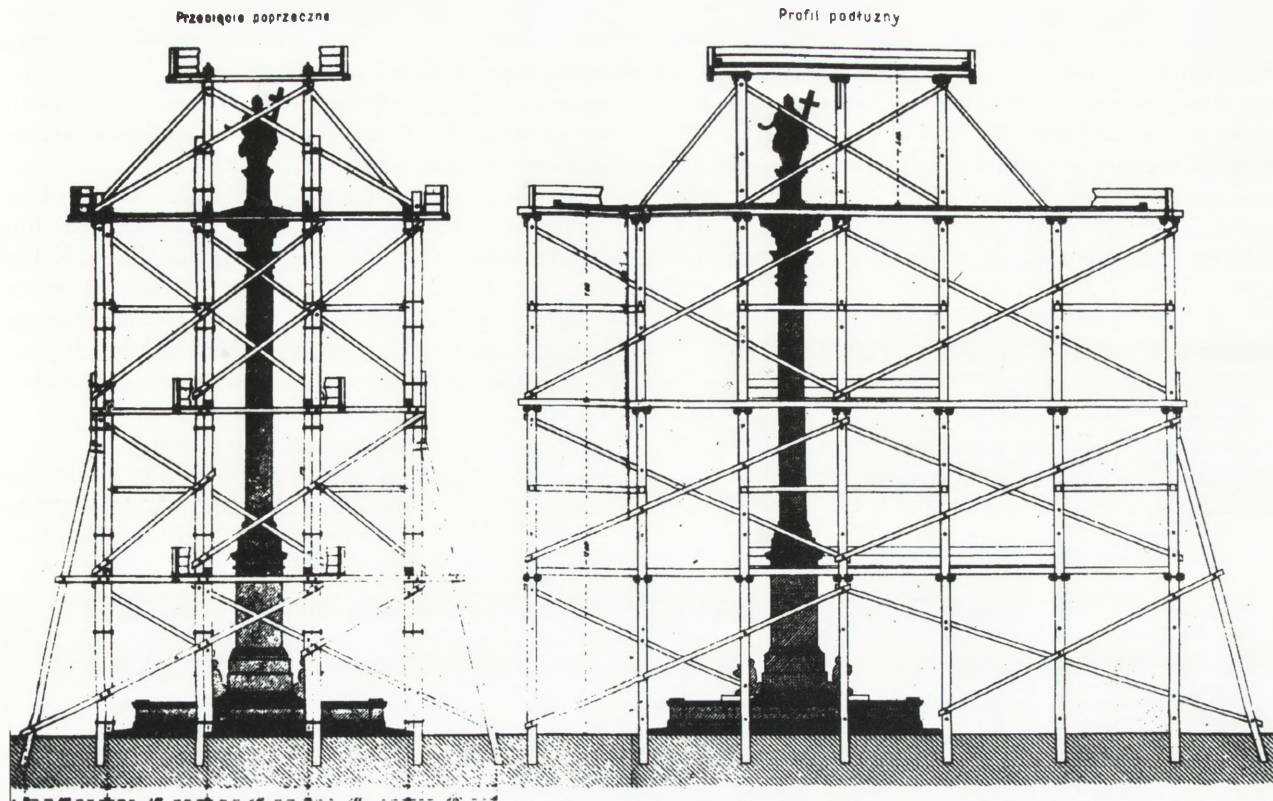
### Renowacja kolumny za panowania Augusta III

W roku 1743, w setną rocznicę wzniesienia pomnika, przeprowadzono jego pierwszą renowację. Sporządzono wówczas dokument zatytułowany: *Opisanie Statuy króla Zygmunta P. N. M. na Krakowskim Przedmieściu za bramą krakowską*<sup>14</sup>, który zawiera dokładny opis kolumny i jej poszczególnych elementów, wymienia materiały, z jakich została zbudowana, wskazuje wszystkie uszkodzenia pomnika i wyjaśnia przyczyny ich powstania.

Najpoważniej uszkodzona była górna część kolumny. Brązowy bęben kapitelu uległ pęknięciu prawie na całej wysokości, a to spowodowało częściowe zgniecenie muru, który stanowił jego wypełnienie. Efektem tego było poruszenie się impostu kolumny i podstawy posągu. Przez szczeliny powstałe w okładzinie i pokryciu ołowianym dostawała się woda, która erozyjnie niszczyła murowaną konstrukcję górnych fragmentów pomnika. Trzon kolumny nosił ślady licznych działań wojennych. Piedestał, zwany we wspomnianym dokumencie „postumentem”, też wymagał naprawy. Ponadto brak było jednego festonu z brązu. W *Opisaniu Statuy...* brak jest dokładniejszych informacji na temat przebiegu całej tej „reparacji”. Znajdujemy tam jednakże dane dotyczące sposobu naprawy cokołu pod posągiem. Ówczesne zalecenia brzmiały następująco: „Kamienie, które teraz trzeba dwudziestoma kłami poutwierdzać i odjęwszy kroksztyna ze środka, tamte gruzy wyrzucić a nowym gipsem dobrze opatrzyć. Dziur zaś małych i większych kilka, co ich tylko lutem albo ołowiem zalać można. Małych dziurek będzie ze sto, co ich można ołowiem i kitem zaprawić w całej kolumnie”<sup>15</sup>.

14. Oryginał nie zachował się. Publikowany był przez A. Wejnerta, op. cit., s. 303–308.

15. Tamże, s. 308.



5. Projekty rusztowania do przebudowy pomnika zamieszczone w artykule E. Cichońskiego, „Przegląd Techniczny” 1889, nr 2, s. 32

5. Designs of scaffolding for the reconstruction of the column in an article by E. Cichocki, „Przegląd Techniczny” 1889, no. 2, p. 32

Ciekawych informacji dostarcza nam tekst tablicy, którą przylutowano do ołowianego pokrycia impostu:

„Ja Franciszek Dombrowski, mając dyspozycję nad reparację Zamku Warszawskiego od J. W. M. Podskarbiego Koronnego Nadwornego Macieja Grabowskiego. Reparowałem te kolumny Statuye N. K. Zygmunta Złotem, Żelazem, Ołowiem, Kamieniem, Kytym, Gradusami i Kratą. Mając Kaminiarza Jana Stachowskiego s Krakowa Maystra w sztuce kaminiarskiej biegłego. Roku pańskiego 1743”<sup>16</sup>.

Z tekstu tego możemy wywnioskować, że uzupełniono złocenia posągu, bazy i kapitelu. Żelaznych klamer użyto do łączenia odspojonych płyt, okładziny wapiennej i mocowania większych fleków. Wszystkie ubytki w brązach, połowę festonu, dużą dziurę w goleni posągu<sup>17</sup> i pęknięcie kapitelu uzupełniono ołowiem. Pęknięty kapitel zabezpieczono klamrą z brązu mocowaną na śruby o gwincie nacinanym ręcznie. Klamra ta zachowała się do naszych czasów. Fleki kamienne mocowano na ołów, ubytki mniejsze wypełniano kitem. Schody (d. gradusy) poprawiano lub wymieniano na nowe. Należy sądzić, że raczej je wymieniono, ponieważ schody monumentu na obrazach

i grafikach Canaletta różnią się od tych, które widoczne są na sztychu Hondiusa. Pomnik został otoczony wysoką, kutą kratą, która częściowo zasłoniła teksty płyt fundacyjnych.

W pracach tych, prócz wymienionych na tablicy Franciszka Dombrowskiego, który reperował fragmenty metalowe pomnika i kamieniarza Jana Stachowskiego, oraz nadzorującego ich Macieja Grabowskiego, brał też udział Zygmunt August Wyminko. On to pozostawił na górnej płaszczyźnie abakusa kapitelu kolumny następującą sygnaturę: „Augustinus (Sigmundus) Wyminko Bur. JKMci a 1743”.

August III, inicjator tych prac, upamiętnił naprawę brązową tablicą, którą kazał umieścić na południowej stronie gzymsu wieńczącego piedestał kolumny. Tekst w tłumaczeniu na polski brzmi:

„Dzieło / przywiązania i czci / Władysława IV / ku ojcu swemu Zygmuntovi III / wzniesione, / za szczęśliwego panowania Augusta III / roku Pańskiego 1743 odnowione”<sup>18</sup>.

Rekapitulując, w czasie tych prac pomnikowi przybyły trzy nowe elementy: odmienne od poprzednich stopnie, wysoka, kuta krata odgradzająca kolumnę

16. Dokładną lokalizację napisów na blasze ołowianej pokrywającej impost kolumny do 1887 r. przytacza W. Przyborowski, zob. Teki W. Przyborowskiego, t. VIII, s. 143, APW.

17. E. Cichoński podaje, że „Posąg ma ogromną latę ołowianą na

goleni, festony (jeden całą połowę) również ołowiane” — E. Cichoński, *Przebudowa pomnika Króla Zygmunta w Warszawie*, „Przegląd Techniczny” 1889, t. II, s. 29–32.

18. Tłumaczenie za: A. Wejnert, op. cit.

i tablice upamiętniające renowację. Ubytki w strukturze pomnika uzupełniono materiałami odmiennymi od oryginalnych. Brakujący brązowy feston odlano w ołowiu. Zniszczoną konstrukcję ceglana usunięto i uzupełniono zaprawą gipsową. Ubytki w okładzinie wapiennej i trzonie kolumny uzupełniono ołowiem, lutem i kitem. W czasie prac, jak już wspomniano, sporządzony został opis inwentaryzacyjny pomnika, w którym zawarto wiele informacji o charakterze technicznym.

### Odnowienie pomnika w latach 1808–1810

W roku 1808 dostrzeżono pochylenie posągu królewskiego. Komisja Rządowa Księstwa w składzie: budowniczy Hilary Szpilowski, Wilhelm Minter oraz Jakub Kubicki dokonała 13 września rewizji postumentu i sporządziła raport.

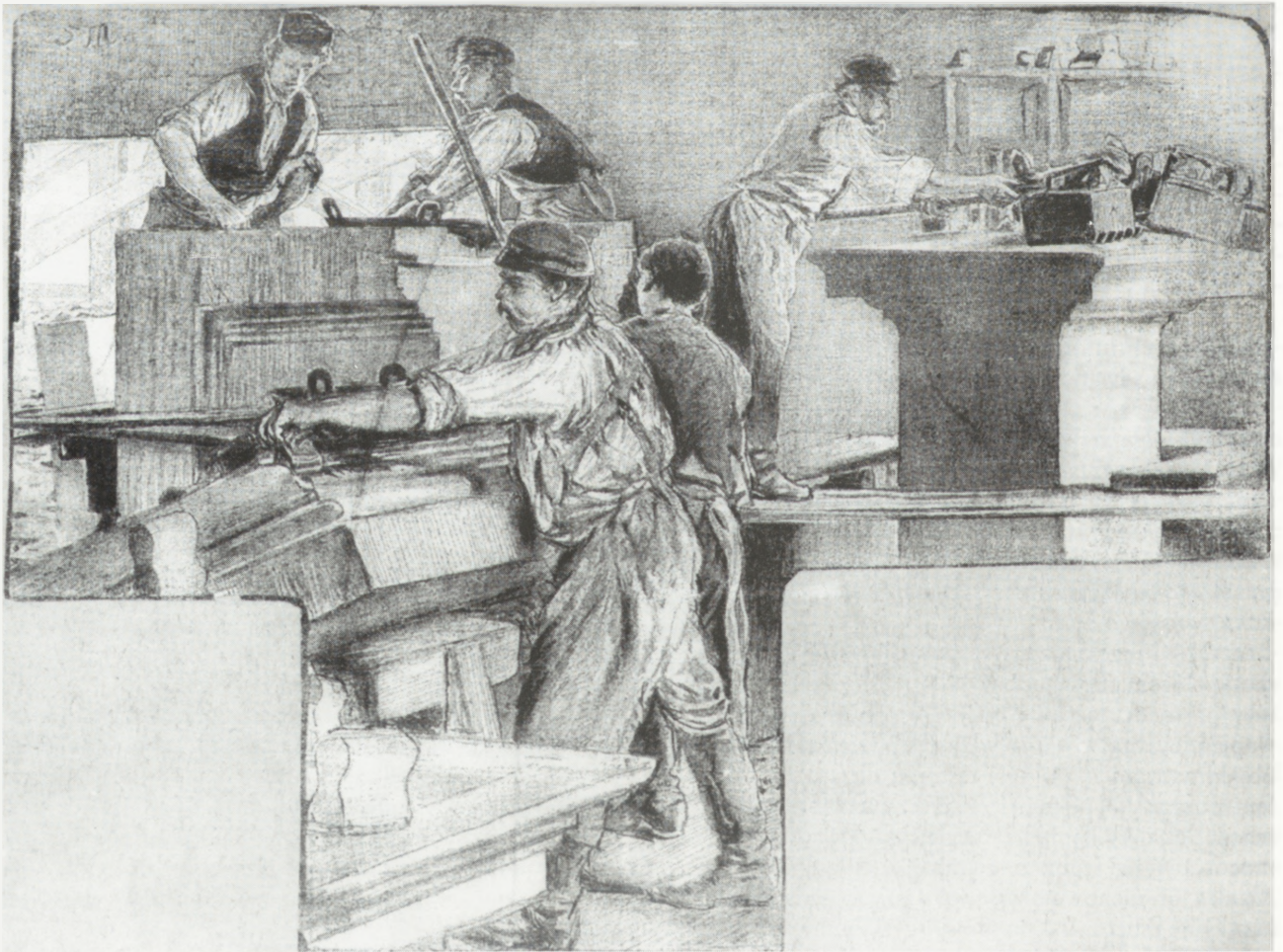
Komisja zaleciła zdjęcie statuy, rozebranie postumentu, gzymsu i architrawu aż do kapitelu. Elementy te postanowiono złożyć na rusztowaniu, by ułatwić ich ponowny montaż. Tymczasowe rusztowanie zdecydowano się zastąpić solidniejszym, takim, które wytrzymałoby ciężar wszystkich elementów<sup>19</sup>.

Całość prac powierzono 15 czerwca 1810 r. Giuseppe Borettemu<sup>20</sup>. Nadzór pełnili bezpośrednio H. Szpilowski i K. Schutz, a instytucjonalnie J. Kubicki<sup>21</sup>. Zgodnie z tradycją, na blasze ołowianej pokrywającej impost osoby dokonujące restauracji pozostały tablice z krótkim opisem przeprowadzonych prac:

*„Antoni Zeller maister blacharski ołowiem nakrył i zakończył 10 Decembris 1810”*.

Po prawej stronie umieszczono napis:

*„Naprawa ta pod zarządzeniem Jakuba Kubickiego budowniczego Generalnego Księstwa Warszawskiego i Budowniczych Departamentowych Hilarego Szpilow-*



6. Szlifowanie granitowych elementów pomnika Zygmunta III w 1887 r., rys. S. Masłowski, ryt. S. Antoszewicz, BN

6. Polishing the granite elements of the Zygmunt III column in 1887, drawing: S. Masłowski, engraving: S. Antoszewicz, NL

19. Zlecono stolarzowi Lehmanowi sporządzenie rusztowania z „budulca w wiązerek, na którym by statua nie tylko przez zimę zabezpieczona zupełnie być mogła, ale ażeby na temże rusztowaniu dalsza reperacja ukończyć się mogła” — Akta Komisji Rządowej

Spraw Wewnętrznych [dalej Akta KRSW], sygn. 5460, s. 30, Archiwum Główne Akt Dawnych.

20. B. Szymanowska, *Kolumna Zygmunta*, Warszawa 1972, s. 69.

21. Akta KRSW, sygn. 5460, s. 6.

skiego i Karola Schutza przez Józefa Boretti Entreprenera dnia 24 listopada 1810 roku wykonana jest”.

Po drugiej stronie tej płyty:

„Za panowania Fryderyka Augusta Króla Saskiego Księcia Warszawskiego, Rząd tegoż Księstwa dostrzegłszy, iż Statua Króla Zygmunta III przez ruszenie się postumentu z miejsca swego pochyliła się, rozkazał uczynić tego reparację, jakoż po zdjęciu statuy i dorobieniu Postumentu z nowego marmuru oraz wyreparowaniu Gzysmu, Kolumny, Piedestału i Gradusów. Statua ta w swoim miejscu na powrót obsadzona została w roku 1810 dnia 24 listopada”<sup>22</sup>.

Głównym celem tej restauracji było przywrócenie impostu pomnika do pionu i pionowe ustawienie posągu. Ponieważ trzon kolumny był przechylony o 3,5 cala w stronę południowo-wschodnią, a nie zamierzano go demontować, ściągnięto żelaznymi obręczami kapitel pomnika i ustawiono wypoziomowane belkowanie (impost) przesuwając je o 2 cale w stronę północną, unosząc zaś po stronie południowo-wschodniej. W ten sposób, mimo odchylenia trzonu od pionu, oś belkowania odpowiadała osi bazy<sup>23</sup>.

Zdobiony wolutami cokół posągu, zniszczony już znacznie w 1743 r., nie został naprawiony. Nowy, niższy od poprzedniego o dwa łokcie, wykonano z czarnego wapienia dębnickiego<sup>24</sup>. Wapienną okładzinę impostu i piedestału ściągnięto żelaznymi opaskami łączonymi na śruby. Naprawiono też schody. Brak jest danych co do restauracji fragmentów wykonanych z brązu. Nie wiadomo również, czy Giuseppe Boretti rozebrane elementy składał i naprawiał na rusztowaniu<sup>25</sup>.

Podczas tej restauracji usunięto oryginalny cokół posągu, nowy zaś został wykonany z trzech bloków wapienia dębnickiego w uproszczonej formie, bez wolut. Wiele uwagi poświęcono przywróceniu statyczności wszystkich elementów. Stworzono precedens wymiany pierwotnej konstrukcji murowanej na konstrukcję z monolitowych elementów kamiennych. Przybyły nowe napisy na blasze pokrywającej impost. Ogólny koszt prac wg Wejnerta wyniósł 12 826 zł. Eugeniusz Szwankowski podaje sumę 7174 zł. W aktach Urzędu Muncypalnego Miasta Warszawy asygnacja została wystawiona na sumę 19 923 zł<sup>26</sup>.

22. Teksty tych tablic w pełnym brzmieniu i ich lokalizację podaje W. Przyborowski, *Z przeszłości Warszawy*, Warszawa 1902, s. 99–110.

23. Raport komisji powołanej reskryptem prezydenta z dnia 1 kwietnia 1885 r. Fragmenty tego raportu cytowane są w broszurce W. Koleżaka, *Posąg króla Zygmunta III w Warszawie z siedmiu rycinami opracował i wydał...*, Warszawa 1887.

24. „Kłosy” 1885, nr 1060, s. 262; B. Szymanowska, op. cit., s. 69.

25. W. Przyborowski podaje, iż „Jan Boretti (ojciec) wslawił się projektem windy dla podnoszenia posągu brązowego na Placu św. Marka w Wenecji” — Teki W. Przyborowskiego, t. XIX, s. 34.

26. A. Wejnert, op. cit., t. VI, 1859, s. 310; Teki Korotyńskich, sygn. IV/17, APW; Akta KRSW, sygn. 5460, s. 55.



7. Polerowanie trzonu kolumny Zygmunta III przez włoskich specjalistów w 1887 r., rys. S. Maslowski, ryt. E. Nicz, BN

7. Polishing the shank of the Zygmunt III column by Italian specialists in 1887, drawing: S. Maslowski, engraving: E. Nicz, NL



8. Drzeworyt przedstawiający osadzenie statuy Zygmunta III na podstawie (cokole), rys. J. Styfi, 1887 r., W. Koleżak „Posąg króla Zygmunta III w Warszawie z siedmiu rycinami opracował i wydał...”, Warszawa 1887

8. Woodcut depicting the placing of the statue of Zygmunt III on the socle, drawing: J. Styfi, 1887, W. Koleżak „Posąg króla Zygmunta III w Warszawie z siedmiu rycinami opracował i wydał...” („The Statue of King Zygmunt III in Warsaw, Prepared and Published with Seven Engravings by...”), Warszawa 1887





9. Rozbiórka fontanny otaczającej kolumnę, 1930 r., Instytut Sztuki PAN

9. Dismantling the fountain surrounding the column, 1930, Institute of Art at the Polish Academy of Sciences

### Zmiany ogrodzenia pomnika w latach 1818–1844

W latach 1818–1820 utworzono Plac Zamkowy przez wyburzenie zabudowy Dziedzińca Przedniego i Bramy Krakowskiej. Wówczas zastąpiono żelazną kutą kratę otaczającą pomnik od 1743 r. drewnianymi słupkami i łańcuchami. Rozwiązanie to okazało się nietrwałe i niepraktyczne. W 1828 r. postawiono dwanaście słupków kamiennych wykonanych przez Jana Hagenę wg projektu Henryka Marconiego. Słupki z piaskowca połączone łańcuchem nie spełniły oczekiwań władz miasta i w aktach miejskich aż do 1844 r. znajdują się liczne rachunki za naprawy zrywanych i kradzionych łańcuchów<sup>27</sup>.

### Założenie wodotrysku Marconiego w 1855 roku

W roku 1852 założono w Warszawie zaprojektowany przez Henryka Marconiego wodociąg i system fontann, z których jedna znaleźć się miała na Placu Zamkowym.

Marconi sporządził dla Placu Zamkowego dwa projekty wodotrysku. Pierwszy miał być usytuowany pośrodku placu, naprzeciw wieży Zygmuntońskiej, drugi

miał przyozdobić kolumnę Zygmunta<sup>28</sup>. Car Mikołaj II zatwierdził drugi projekt. Usunięto ogrodzenie i czterostopniowe schody otaczające kolumnę. W czasie trwania tych prac odsłonięto fundament pomnika. Henryk Marconi powiedział: „Jakkolwiek znalazłem go w dobrym stanie, to otoczony został nowem z wybornej cegły omurowaniem założonem na zaprawę z cementu angielskiego Portland. Dolną część piedestału obłożono czerwonym piaskowcem z Nossowa, dookoła którego umieszczono płytki basen. Pod basenem znajdował się sklepiony korytarz, w którym umieszczono rury i zawory fontanny. W czterech rogach piedestału ustawiono posągi trytonów trzymających podniesione do ust konchy, z których tryskała woda. Trytony odlano w cynku i pobrązowano. Fontannę otoczono żeliwną balustradą. Modele trytonów wykonał śląski rzeźbiarz August Kiss, zaś odlew i pobrązowanie znana warszawska firma Karola Mintera. Balustradę żeliwną odlano w fabryce Banku Polskiego na Solcu. Nadzór Techniczny pełnił konduktor budowniczy Jan Sbarbori. Prace murarskie wykonał majster Rajkowski, kamieniarskie Jan Mantzel. Prace instalacyjne–wodociągowe wykonał przedsiębiorca A. Łapiński. Koszt tych wszystkich robót wyniósł 65.000 rubli srebrnych”<sup>29</sup>.

27. Akta KRSW, sygn. 5460, s. 55–91.

28. A. Wejnert, op. cit., s. 311.

29. W. Koleżak, op. cit., s. 26–27.

## Reperacja pomnika w 1863 roku

W roku 1862 budowniczy miejski Józef Orłowski ocenił stan zachowania kolumny. Ponieważ wymagała napraw, wzniesiono nowe, mocniejsze rusztowanie, pozwalające na przeprowadzenie szczegółowych badań oraz wszelkich prac naprawczych. Członkowie Rady Budowniczej Komisji Rządowej: Rytchel, H. Marconi, Górecki, J. Orłowski, członek Rady Miejskiej Szpakowski i rzeźbiarz Jan J. Mantzel, w dniach 18 i 22 września dokonali rewizji pomnika, sporządzili protokół stanu zachowania i ustalili postulaty konserwatorskie<sup>30</sup>.

Zgodnie z protokołem, posąg króla stracił całkowicie złocenia, lecz zachowany był dobrze i nie wymagał napraw. Potrzebował ich brązowy kapitel noszący ślady złocień, wzmocniony żelaznymi obręczami. Podstawa posągu wykonana z dębnika była zniszczona i popękana. Impost i jego okładziny były w tak złym stanie, że komisja postulowała ich wymianę. Trzon kolumny, całkowicie zmatowiał, pokryty był szczelinami i miał wiele dziur. Liczne naprawy ubytków i wzmocnienia z żelaznych obręczy znajdowały się w bardzo złym stanie. Piedestał był spękany, a kamienne okładziny rozsunięte na spojeniach i utrzymywane tylko żelaznymi obręczami z poprzednich napraw. Fundament obudowany sześć lat wcześniej cegłą uznano za należyście zabezpieczony.

Komisja zaleciła, by wszystkie naprawy pomnika zachowały jak najtroskliwiej jego dotychczasowy charakter, zarówno w ogólnej sylwetce, jak „i jego najdrobniejszych krojach”<sup>31</sup>. Postulowano także wykonanie inwentaryzacji architektonicznej pomnika, która w przyszłości będzie podstawą do gruntownego remontu kolumny.

Restaurację powierzono Aleksandrowi Sikorskiemu (roboty kamieniarskie) i Hieronimowi Zielińskiemu (prace ślusarskie). Balustradę fontanny reperowała firma „Evans Lilpop et Rau”. Roboty blacharskie wykonał Czarnecki, a wszystkie prace ciesielskie firma „Bavense”. Inwentaryzację rysunkową w formie 9 tablic w skali 1:200 i ze szczegółami w skali 1:1 zlecono młodemu budowniczemu Falkowskiemu.

W „Gazecie Warszawskiej” z 1863 r. pisano o stanie zachowania pomnika i prowadzonych pracach: „To co jest z czarnego marmuru mniej nosi śladów uszkodzenia. Od strony północnej na całej długości najmniej uległa dezolacji, najwięcej od południowej i zachodniej.

Kolumnę wzmocniono dwoma obręczami żelaznymi, jedną dano pod spodem kolarinu, drugą nad samą listewką bazy a nadto ochraniając na długi czas ten pomnik, pokitowano szpary i dorobiono obite kanty. W kolumnie więc, gdzie całe kawały odlasowanego marmuru utrzymywały klamry żelazne. Okitowano



10. Kolumna przed wybuchem Powstania Warszawskiego w sierpniu 1944 r., Muzeum Historyczne m. st. Warszawy

10. The column prior to the outbreak of the Warsaw Uprising in August 1944, Historical Museum of Warsaw

teraz starannie wszystkie szczeliny i za pomocą lejka zalewano z góry bardzo rzadko rozrobionym cementem Portlandzkim. Odpylono wreszcie statwę i kapitel, a kostkę, gzyms, kolumnę i piedestał pociągnięto olejem pokostowem”<sup>32</sup>.

Tradycyjnie na ołowianej blasze pokrywającej impost pozostawiono pamiątkowy napis: „Pomnik ten wyreperowano z polecenia magistratu miasta stołecznego Warszawy w roku 1863”.

Ogólny koszt przeprowadzonych prac wyniósł rubli srebrnych 827, kopiejek 91,5. Była to restauracja najbardziej zachowawcza z dotychczas prowadzonych — prace ograniczono do naprawy i wzmocnienia poszczególnych elementów. Na uwagę zasługuje fakt sporządzenia dokładnej inwentaryzacji rysunkowej i po-

30. Akta KRSW, sygn. 5460, s. 129.

31. Tamże, s. 130–139.

32. „Gazeta Warszawska” nr 6 z dn. 12 IV 1863.

miarowej, która w roku 1949 posłużyła do odbudowy pomnika.

### Restauracja kolumny w 1887 roku

Naprawa pomnika w 1863 r. z uwagi na brak funduszy w kasie miejskiej, jak i niespodziewany wybuch powstania styczniowego, miała charakter tymczasowy.

30 kwietnia 1885 r. prezydent Sokrates Starynkiewicz powołał komisję, w skład której weszli: budowniczy guberni warszawskiej A. Sokolnicki, starszy budowniczy m. Warszawy Edward Cichocki, budowniczy m. Warszawy A. Nowicki, budowniczy kl. III W. Hirszel, artysta rzeźbiarz Teodor Gundelach i właściciel zakładu kamieniarskiego Jan Sikorski<sup>33</sup>. Komisja opisała w protokole stan pomnika i wydała następujące orzeczenie: „*nadal pożądanem jest śpieszne dokonanie gruntownej przebudowy pomnika, polegającej na zmianie wszystkich jego części marmurowych na monolity z granitu, przy użyciu części brązowych monumentu i zachowaniu jego wielkości, kształtu i charakteru starodawnego*”<sup>34</sup>.

Śląska firma kamieniarska „C. Kulmiz” oszacowała przybliżony koszt całości prac na kwotę 22 500 rubli. Z uwagi na to, że kasa miejska dysponowała rocznym budżetem 500 rubli na konserwację wszystkich pomników, odwołano się do ofiarności publicznej. W maju 1886 r. Ludwik Górski, hr. Jan Zawisza i hr. Ludwik Krasiński złożyli potrzebną sumę w banku handlowym do dyspozycji magistratu. Powstał komitet przebudowy

pomnika pod przewodnictwem prezydenta Starynkiewicza, złożony z ofiarodawców i budowniczych miejskich: Cichockiego i Grotowskiego. Edward Cichocki sporządził projekt przebudowy kolumny, obliczenia statyczne, rysunki szczegółowe i szablony gzymsowań. Ogólną ideą przyświecającą projektowi było wzniesienie nowego pomnika z jak największych elementów granitowych. Cichocki posunął się nawet do tego, że brązową bazę i kapitel proponował wykonać wraz z trzonem kolumny jako jeden element. Projekt ten spotkał się ze sprzeciwem społeczeństwa i krytyką prasy<sup>35</sup>. Po wnikliwym rozpatrzeniu propozycji wielu firm kamieniarskich, komitet przyjął ofertę wiedeńskiego towarzystwa budowlanego „Union”, które zobowiązało się wykonać piedestał, gzymsowanie i cokół z szarego, drobnokrystalicznego granitu z kamieniołomów w Mauthausen, trzon kolumny zaś — z różowego granitu baweńskiego znad jeziora Lago Maggiore.

Komitet nie skorzystał z oferty kamieniołomów śląskich mimo dość niskich cen, uważając, iż jasne, grubokrystaliczne granity strzegomskie „*niezbyt się zalecały ze względu na jakość materiału*”<sup>36</sup>. By zachować absolutną wierność w odtwarzaniu profili kamiennych, zlecono fabryce sztukatorskiej Zbranieckiego „*zdejść z natury za pomocą gipsu i wykonać gipsowe odlewy wszystkich gzymsów pomnika*”. Towarzystwo „Union” dokonało obróbki elementów kamiennych w swych zakładach, zaś dozór nad kamieniarzami zlecono firmie „Norblin i Horteux”. Wykonanie rusztowań powierzono „Braciom Bawense”, a restaurację elemen-



11. Posąg i podstawa rozbite o bruk Placu Zamkowego. Fot. L. Sempoliński, 1945

11. Statue and base shattered on the pavement of Castle Square. Photo: L. Sempoliński 1945

33. W. Koleżak, op. cit., s. 24.

34. Tamże, s. 28.

35. W „Przeglądzie Tygodniowym Życia Społecznego, Literatury i Sztuk Pięknych” 1886, nr 18, s. 247–248, autor artykułu zatytułowanego *Kolumna Zygmunta w 1886 r.* stwierdza, iż „tego rodzaju

*pomysł wydaje się nam zupełnie nieekonomicznym, odrobienie bazy w gzymsie a cóż dopiero korynckiego kapitelu, pochłonęłoby niepotrzebnie wielkie względnie sumy*”.

36. E. Cichocki, *Przebudowa pomnika króla Zygmunta III w Warszawie*, „Przegląd Techniczny” 1889, nr 2, s. 60–62.

tów z brązu warszawskiej firmie „Bitschan i Spółka”, która współpracowała z J. Wolfke. Wszystkie elementy obmyto i oskrobano dokładnie z grubej warstwy kurzu i brudu, mocno utrwalonego przez półtrzecia wieku, i następnie oksydowano je na kolor *vertantique*. Ślady złocenia malarskim złotem musiały być również odkrobane wraz z kurzem, gdyż były tak małe, że o doczyszczeniu przedmiotów do tej pozłoty mowy być nie mogło. Wygiętych tablic fundacyjnych i bazy nie prostowano. Nie przywrócono też pękniętemu kapitelowi formy kolistej tłumacząc, iż było to „ze względu na naturę materiału niemożliwym”<sup>37</sup>. Połączono tylko pęknięty bęben kapitelu podkładami umocowanymi na śruby od wewnątrz, pozostawiając szparę, dawniej zalaną ołowiem. Obcięto uszy z tyłu płyt fundacyjnych, jak i same tablice. Fontannę i ogrodzenie rozebrano i zmontowano powtórnie pod kierunkiem H. Marconiego. Trytony pomalowane zostały farbą olejną *ciemno-zielonkawą* przez rzemieślnika z ulicy Bednarskiej<sup>38</sup>. W czasie tej restauracji ściśle przestrzegano zasady wymiany konstrukcji murowanej na monolity granitowe, zachowując z wielkim pietyzmem kształt i wielkość wszelkich detali. Popelniono jednakże poważny błąd wykonując projekt przebudowy pomnika przed rozebraniem piedestału. Było to przyczyną obciążenia brązowych płyt fundacyjnych do kształtu otworów w już wykonanych blokach granitu. Złoceń zaniechano z powodów finansowych, chociaż E. Cichocki twierdził, iż „Pozłocenie posągu na nowo nie było wcale zamierzonym ani nawet proponowanym, tak ze względu na koszty i ze względów estetycznych, oraz w celu zachowania starodawnego wyglądu pomnika”<sup>39</sup>. Pozłociono jedynie litery tekstów fundacyjnych<sup>40</sup>. Choć nadarzyła się wielka okazja w związku z rozebraniem pomnika, nie zniesiono wodotrysku, trzymając się zasady nie wprowadzania jakichkolwiek zmian w jego kształcie. Z tej samej przyczyny nie przywrócono cokołowi posągu pierwotnego kształtu i wysokości. Części brązowe firma Pawła Bitschana oczyściła niestarannie i „musiała poprawić na zlecenie komitetu”<sup>41</sup>. Dwa festony z brązu, które zaginęły, odlano w cynku i pomalowano na złoto. Zmieniono całkowicie kolorystykę pomnika — zredukowano charakterystyczne w epoce Wazów kontrasty barwne czerni, czerwieni i złota do barwy szarej i różowej granitów oraz zieleni brązów. Jeśli dodamy do tego, że balustrada fontanny miała kolor piaskowy, a trytony oliwkowo-zielonkawy, to należy wnioskować, że problemami kolorystyki nie zajmowano się zupełnie.

Wymieniając elementy marmurowe na elementy granitowe stworzono precedens, który umożliwił później wymianę oryginalnych cokołów lub schodów w wielu warszawskich pomnikach<sup>42</sup>. Sama przebudowa ko-



12. Głowa posągu 1977 r.: a) przed konserwacją. Fot. A. Stasiak; b) po konserwacji. Fot. A. Juszczak

12. Head of the statue, 1977: a) prior to conservation. Photo: A. Stasiak; b) after conservation. Photo: A. Juszczak

37. Tamże.

38. E. Szwankowski, rkps, Teki Korotyńskich, sygn. IV/17.

39. E. Cichocki, op. cit., s. 62.

40. *Kolumna Zygmunta w 1886 r.*, op. cit., s. 248.

41. Teki W. Przyborowskiego, t. XXXI, s. 339.

42. W. 1894 r. odnawiając pomnik Kopernika wymieniono marmurowy cokół i schody z piaskowca na granitowe. W 1900 r. wy-



13. Impost kolumny Zygmunta III przed konserwacją w 1977 r. — odspojony flek z 1949 r. Fot. A. Stasiak

13. Impost of the Zygmunta III column, prior to conservation in 1977 — detached layer from 1949. Photo: A. Stasiak



14. Kolumna Zygmunta III po pracach konserwatorskich, w trakcie montażu dodatkowych stopni. Fot. A. Juszczyk, 1977

14. The Zygmunta III column after conservation and during the assembly of additional stairs. Photo: A. Juszczyk, 1977

mieniono dwie piaskowcowe kolumny na Placu Trzech Krzyży na granity z Baveno.

43. Teki W. Przyborowskiego, t. XVII, s. 48, 301; „Kurier Warszawski” 1907, nr 273, wymienia uszkodzenia pomnika, co świadczy o braku zabiegów renowacyjnych.

44. E. Szwankowski, op. cit.

lumny trwała od wiosny do 7 października 1887 roku. Ogólny koszt wszystkich prac wyniósł 32 692 rubli.

### Dyskusja nad losem fontanny i nowym rozwiązaniem dolnej części kolumny w latach 1900–1930

Po roku 1900 w prasie warszawskiej<sup>43</sup> zaczęły ukazywać się artykuły donoszące o bardzo złym stanie fontanny otaczającej kolumnę. Powołana przez Zarząd Miejski w 1907 r. komisja postanowiła znieść wodotrysk i cynkowe trytony, a zamiast żeliwnej balustrady ustawić żelazne sztachety. Projekt ten nie został zrealizowany. W 1910 r. powstała komisja złożona z budowniczych cyrkulowych, mająca określić sposób odnowienia fontanny. W roku 1913 władze miasta zwróciły się do Wydziału Konserwatorskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości o pomoc w rozwiązaniu tego problemu, ponieważ stan fontanny znacznie się pogorszył, a zamierzano obniżyć bruk na Placu Zamkowym. Postanowiono jedynie zaniechać zasadniczych zmian w ogrodzeniu, polecając zrekonstruować je niejakiemu Kalinowskiemu<sup>44</sup>, co nie zostało zrealizowane.

Po I wojnie światowej w prasie pojawiły się głosy odmienne niż stanowisko Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości z 1913 roku. Proponowano likwidację fontanny wraz z jej ozdobami. Decyzja o usunięciu fontanny i otoczeniu pomnika granitowymi stopniami zapadła w 1925 r. na naradzie, w której wzięli udział architekci miejscy, urzędnicy departamentu sztuki, oraz przedstawiciele konserwatorów zabytków, artystów i architektów, Muzeum Narodowego i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości. Fontannę zniesiono w roku 1930, odnowiono piedestał i otoczono go jednym wysokim stopniem z czerwonego piaskowca<sup>45</sup>.

Podsumowując burzliwe dzieje naprawy fontanny należy stwierdzić, iż zawsze miała ona tyluż zwolenników, co i przeciwników. Zwolennicy purystycznego usuwania późniejszych naleciałości zyskali z biegiem lat, by tak rzec, sprzymierzeńca w materiałach, z których wodotrysk był zbudowany. Cynkowe potwory-opoje po osiemdziesięciu latach egzystencji zmieniły się w złom. Było wiele projektów ogrodzenia pomnika — między innymi, co ciekawe, próbowano powrócić do koncepcji kamiennych słupów i żelaznych łańcuchów, które spędzały sen z powiek magistratu w latach 1822–1855. Oczywiście najlepszy projekt, czyli powrót do trójstopniowej krepidomy nie został zrealizowany, a otoczenie pomnika wysokim, ciężkim stopniem kamiennym uważać należy za jedno z najgor-

45. Nie dysponujemy przekazami archiwalnymi, które wskazywałyby z jakiego materiału został wykonany stopień kolumny w 1930 r. Zdjęcia białoczarne nie rozstrzygają tego problemu. Na obrazie Stanisława Zalewskiego *Zamek Królewski w Warszawie*, z 1938 r. (włas. Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 17351) stopień

szych rozwiązań. W wyniku tego rozwiązania dolne fragmenty kolumny straciły swą smukłość i szlachetność antycznego porządku.

### Zniszczenie pomnika w 1945 roku i jego odbudowa w latach 1948–1949

Kolumna Zygmunta przetrwała działania 1939 r., okres okupacji, gdy hitlerowcy niszczyli warszawskie brązowe pomniki, jak również powstanie warszawskie. Niemcy wysadzili ją w styczniu 1945 roku. Pomnik rozpadł się na części: kapitel wraz z granitowym elementem w jego wnętrzu, impost, cokół wraz z przymocowaną do niego figurą króla. Trzon kolumny rozbił się na trzy części. Wszystkie gzymsy i profilowania impostu oraz cokołu strony wschodniej (a dziś północnej) uległy zniszczeniu. W dobrym stanie zachowała się kostka piedestału i piaskowcowy stopień pochodzący z 1931 roku. Sam piedestał został całkowicie zniszczony; wyrwano z niego i wywieziono brązowe płyty fundacyjne. Zniszczony został również gzyms piedestału i plinta bazy. Zaginęły cztery brązowe orły z festonami umieszczone na gzymsie i przymocowana do niego płyta upamiętniająca renowację pomnika w 1743 roku. Brązowa statua króla ucierpiała niewiele dzięki piaskowemu rdzeniowi pozostawionemu w jej wnętrzu. Rdzeń ten zamortyzował upadek. Król stracił fragment ramienia lewej ręki, krzyż, który nią podtrzymywał, zwieńczenie korony, nos, część hełmu u stóp posągu i fragment płaszcza. Posąg miał około dwustu mniejszych uszkodzeń, dziur po pociskach i odłamkach (m.in. dziurę w nodze o wymiarach 16 x 7 cm). Z brązowych elementów wystroju kolumny poza posągiem króla zachowały się kapitel, baza oraz północna i zachodnia płyta fundacyjna. Kapitel był pęknięty na całej wysokości, brak było dwóch liści palmety i dwóch rozet. Baza miała zmiążdżony górny półwałek, liczne spęknięcia i kilkanaście dziur po kulach i odłamkach. Płyta fundacyjna z pięknym barokowym kartuszem również nosiła ślady licznych uszkodzeń.

W 1947 r. w związku z budową Trasy W-Z i porządkowaniem jej najbliższego otoczenia powstała możliwość odbudowania kolumny. Całość prac projektowych powierzono inż. arch. Stanisławowi Żarynowi, zaś projekt konstrukcyjny — prof. dr. Stanisławowi Hemplowi. Prace kamieniarskie zlecono inż. Julianowi Fedorowiczowi, odlewy z brązu i konserwację elementów metalowych firmie „Braci Łopieńskich”, a wykonanie modeli rzeźbiarskich — artyście rzeźbiarzowi Józefowi Gazy. Nowy trzon kolumny i uzupełnienia piedestału przewidziano z granitu ze Strzegomia, a schody ze sjenitu z Przedborowa. Prace rozpoczęto w październiku 1948 r. od obróbki kamienia i naprawy zachowanych elementów, 25 czerwca 1949 r. do-

konano wmurowania aktu erekcyjnego, a 12 lipca 1949 r. ustawiono posąg króla<sup>46</sup>.

Oceniając odbudowę pomnika należy zacząć od projektu S. Żaryna wykonanego z dużą pieczołowitością i dbałością o detal. Autor oparł rekonstrukcję na sztychu Hondiusa, co umożliwiło przywrócenie trójstopniowej krepidomy. Najgorzej wypadła rekonstrukcja orłów i girland na gzymsie piedestału. Orły zakryły całkowicie plintę i 1/5 wysokości bazy. Mają one więcej wspólnego z klasycyzującym socrealizmem niż ze sztuką wczesnego baroku. Żaryn nie przywrócił XVII-wiecznej formy podstawie posągu, co pozwoliłoby pomnikowi odzyskać pierwotną wysokość i poprawiło jego proporcje. Zgodził się też na wykonanie trzonu i piedestału z jasnoszarego, gruboziarnistego granitu ze Strzegomia.

Bardzo krytycznie należy potraktować zespół projektowy trasy W-Z i Pracownię Urzędu Konserwatorskiego m. st. Warszawy, które postanowiły przesunąć pomnik o 6 m w kierunku północno-wschodnim i ob-



15. Kostka i piedestał kolumny Zygmunta upstrzone „graffiti”, przed pracami konserwatorskimi. Fot. J. Mróz, 1994

15. The column pedestal and blocks covered with graffiti prior to conservation. Photo: J. Mróz, 1994

ma barwę ciemnoczerwoną, charakterystyczną dla piaskowca zwanego „kopulakiem”, wydobywanego w Suchedniowie.

46. S. Żaryn, *Sprawozdanie z odbudowy kolumny Zygmunta w Warszawie 1948–1949*, mpis w moim posiadaniu.



16. Gzyms piedestału pokryty solami wydobywającymi się z cementu. Fot. J. Mróz, 1994

16. The pedestal cornice covered with salt produced by the cement. Photo: J. Mróz, 1994

rócić go z osi ulicy Senatorskiej na oś Krakowskiego Przedmieścia. Pomnik ustawiono na wymyślnym garbie usypanym na Placu Zamkowym.

Konserwację i rekonstrukcję elementów brązowych przeprowadzono na bardzo wysokim poziomie w firmie „Braci Łopieńskich”. Zrekonstruowano: 4 orły, 4 festony, 2 płyty fundacyjne, górny wałek bazy, dłoń z fragmentem ramienia, krzyż, gałkę z krzyżykiem na koronie, część szyszaka, rozety i liście kapitelu. Załatano otwór w nodze oraz uzupełniono nos króla metodą flekowania. Setki otworów po kulach uzupełniono gwintowanymi kołkami, których powierzchnię po obróbce cyzelowano. W bazie kolumny było 45 takich napraw, zlutowano ponadto 12 pęknięć górnych jej fragmentów. W północnej tablicy fundacyjnej pęknięty górny lewy róg przymocowano pięcioma nitami. W kartuszu herbowym tej płyty barankowi zrekonstruowano odbity nos, jeźdźcom z Pogoni buty, a Orłowi koronę. Mniejsze ubytki i pęknięcia uzupełniono spoiwem cynowo-ołowianym. Firmie należy wytknąć poważny błąd, jakim było zastosowanie do uzupełnień materiału o znacznie większej zawartości miedzi niż materiał oryginalny. Elementy oryginalne i zrekonstruowane patynowano metodą siarczkową na kolor czarny.

Prace kamieniarskie prowadzone przez zakład inż. J. Fedorowicza wykonane były poprawnie, z wyjątkiem naprawy impostu, gdzie pod dużym zrekonstruowanym fragmentem pozostawiono drewniany klin montażowy, który tkwiąc tam przez 28 lat wyrwał znaczną część oryginału i odspoił element rekonstruowany. Większość flekowań wykonano starannie, choć flekowano drobnoziarnisty granit z Mauthausen gruboziarnistym granitem strzegomskim. Uzupełnienia drobnych ubytków wykonano zaprawą cementowo-wapienną.

Wśród dobrze wykonanych rekonstrukcji rzeźbiarskich J. Gazego zastrzeżenia budzą orły i płyty fundacyjne. Ostateczna forma orłów i festonów zależała od

niego i ponosi on za nie odpowiedzialność na równi z S. Żarynem. Gazy nie przewidział w modelach płyt fundacyjnych zapasu na skurcz metalu, co spowodowało, że nowo odlane płyty były mniejsze niż wykute uprzednio wnętrza w kamiennym piedestale i bracia Łopieńscy musieli przynitować do górnych fragmentów płyty południowej i zachodniej listwy o szerokości 4,1÷4,3 cm.

Projekt konstrukcyjny wykonany przez prof. Hempla należy uważać za bardzo udany.

Należy podkreślić, iż w czasie odbudowy pomnika dokonano kolejnej redukcji jego barwy. Różowy granit z Baveno zastąpiono jasnoszarym gruboziarnistym granitem strzegomskim. Brązy oczyszczono z zielonej „patyny” z 1887 r. i zabarwiono na czarno. Kontrasty barwne zredukowano do dwóch stopni szarości i czerni.

Zrekonstruowanie trójstopniowej krepidomy należy uznać za trafne i korzystne dla pomnika. Natomiast jego przesunięcie i obrócenie wokół osi jest, niestety, karygodnym przekroczeniem zasad konserwatorskich.



17. Gzyms kostki piedestału: a) z pozostawionymi śladami po kulach. Fot. MHW; b) po ich wypełnieniu. Fot. J. Smaza, 1994

17. The pedestal block cornice: a) with traces of bullets. Photo: Historical Museum of Warsaw; b) after filling them. Photo: J. Smaza, 1994

## Konserwacja pomnika w 1977 roku

W 1976 r., gdy dobiegała końca odbudowa bryły zamku Królewskiego w Warszawie, jego projektanci<sup>47</sup> zdecydowali o wyeksponowaniu sylwety Zamku przez obniżenie Placu Zamkowego. Wykonania projektu podjęło się Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego „Stolica”<sup>48</sup>. Obniżenie Placu Zamkowego spowodowało, że do wszystkich kamienic wokół placu trzeba było dobudować schody. Sam plac nie uzyskał jednego poziomu, lecz stopniowo obniża się od Krakowskiego Przedmieścia do bramy zamku. Kolumnie Zygmunta dodano dwa stopnie, a od wschodu i północy otoczono kaskadą stopni. W czasie prac archeologicznych<sup>49</sup> poprzedzających obniżenie placu odkopany został most gotycki, co znacznie skomplikowało realizację projektu.

W marcu 1977 r. na zlecenie konserwatora m. Warszawy warszawski Oddział PP PKZ przystąpił do konserwacji pomnika. Pracownia Konserwacji Zabytków Metalowych<sup>50</sup> rozpoczęła pracę od wykonania gruntownej dokumentacji fotograficznej, filmowej i historycznej.

Przeprowadzono badania określające rodzaj i skład nawarstwień na metalowych elementach pomnika, analizę składu metalu oraz badania gruntów i złocień. Analizy chemiczne i metalograficzne patyn oraz metalu wykonane w Instytucie Mechaniki Precyzyjnej wykazały, że pomnik zrobiony jest z różnych stopów.

Badania nawarstwień powierzchniowych ujawniły występowanie siarczków, siarczanów, węglanów i niewielką ilość chlorków. Zdjęcia skaningowe pokazały, że „patyna” jest grubokrystaliczna i spękana, nie stanowi więc warstwy zabezpieczającej dla metalu. Podjęto decyzję o oczyszczeniu pomnika ze wszystkich produktów korozji, dotyczyło to również kapitelu, na którym zachowały się ślady złocień płatkowych na grubym podkładzie produktów korozji.

Nawarstwienia brudu i kurzu usunięto wodą z dodatkiem środków powierzchniowo czynnych. Produkty korozji usunięto pastą o składzie: winian sodowo-potasowy — 20 g, wersenian dwusodowy — 10 g, wodorotlenek sodowy — 1 g, woda destylowana — 50 ml, celtap — 20 g. Pastę nakładano na 22 godziny, po czym zdejmowano i sfluwano wodą bieżącą<sup>51</sup>. Proces ten obejmował 6 do 10 cykli. Przeprowadzono neutralizację powierzchni metalu za pomocą 1%—roz-



a



18. Orły z gzymsu piedestału kolumny Zygmunta III: a) przed konserwacją, b) po konserwacji. Fot. J. Mróz, 1994

18. Eagles from the pedestal cornice of the Zygmunt III column: a) prior to conservation, b) after conservation. Photo: J. Mróz, 1994

tworu kwasu cytrynowego. Po usunięciu produktów korozji odsłonięto wszystkie naprawy pomnika z lat poprzednich, ślady złocień ogniowych i wiele napisów i inicjałów, które pozostawili autorzy poprzednich konserwacji pomnika<sup>52</sup>.

Następnie wytworzono na powierzchni oczyszczonego metalu tlenkową powłokę konwersyjną, której zadaniem jest uodpornienie chemiczne metalu i całkowite scalenie kolorystyczne<sup>53</sup>. Swym charakterem fizycznym i ciekawą, ciemnobrązową barwą zbliżona jest ona bardzo do naturalnych patyn tlenkowych.

47. Zespół Pracowni Konserwacji Zabytków pod kierunkiem prof. J. Bogusławskiego.

48. Generalny projektant T. Moisiejewicz-Safuta z zespołem.

49. Prace archeologiczne prowadziła Pracownia Archeologiczna Muzeum Historycznego m. st. Warszawy, kierowana przez A. Świechowską.

50. Pracownia kierowana była przez M. Lesiaka. Konserwację przeprowadził zespół w składzie: K. Lesiak, M. Zdzitowiecki, A. Janoś, M. Markwart.

51. J. Krauze, *Propozycja postępowania konserwatorskiego przy kolumnie Zygmunta III w Warszawie*, mpis, 1977, PP PKZ O/W-wa.

52. Por. M. Lesiak, K. Lesiak, *O napisach na kolumnie króla Zygmunta III Wazy w Warszawie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XLI, 1979, nr 3, s. 283–292.

53. Zastosowano wrzący roztwór nadsiarczanu amonu 5 g/l i wodorotlenku sodu 50 g/l z dodatkiem inhibitora 5 mg/l chlorku rtęciowego. Naniesiony roztwór podgrzano promiennikami podczerwieni i intensywnie płukano wodą bieżącą. Metodę opracowali: J. Socha, M. Lesiak, S. Safarzyński — *Badania i ustalenia metod konserwacji Kolumny Zygmunta III Wazy w Warszawie*, mpis, 1977, PP PKZ O/W-wa.





19. Gzyms podstawy posągu kolumny pokryty solami wydobywającymi się z cementu, przed konserwacją. Fot. P. Mastalerz, 1996

19. Cornice of the column base covered with salt produced by the cement prior to conservation. Photo: P. Mastalerz, 1996

Następnie naniesiono na wszystkie elementy z brązu powłokę wosku mikrokrystalicznego, którą wypolerowano, uczyniając reliefsy i napisy.

Oceniając te prace należy podkreślić, że po raz pierwszy przeprowadzono na tak dużą skalę badania chemiczne i fizyczne zarówno samego obiektu, jak i środków użytych do jego konserwacji. Badania te pozwoliły na zastosowanie dwóch nowatorskich metod konserwacji brązowych monumentów w ekspozycji zewnętrznej. Zarówno metoda usuwania produktów korozji, jak i wytwarzania konwersyjnych powłok tlenkowych wymagają jeszcze dopracowania, niemniej są to niewątpliwie metody przyszłościowe. Dokumentacja konserwatorska w formie krótkometrażowego filmu stanowiła również *novum* w dotychczasowej praktyce konserwatorskiej<sup>54</sup>.

Pracownia Konserwacji Rzeźby przystąpiła do prac 18 października 1977 roku<sup>55</sup>. Najpoważniejszą pracą, jaką wtedy wykonano, było wyjęcie drewnianego klina, który pozostawili kamieniarze flekując w 1949 r. północny fragment granitowego impostu. Ów niewielki kawałek drewna pęczniąc spowodował wyrwanie granitowego fleka mocowanego stalowymi kłami i rozsadzenie fragmentu impostu z 1887 roku. Wyrwany flek i fragment impostu przyklejono żywicą epoksydową. Drobne ubytki kitowano masą o składzie: żywica epoksydowa + kruszywo + barwnik. Wszystkie elementy kamienne umyto z kurzu wodą z detergentem (FF, 0,5%), a później kwasem fluorowodorowym 4% w cyklach 20-minutowych, neutralizując go wodą. Spoiny pomiędzy elementami kamiennymi a metalowymi wypełniono „Polkitem”. Pozostałe wykruszone spoiny uzupełniono zaprawą cementową. Granitowe,



a



b

20. Podstawa posągu króla Zygmunta III: a) przed konserwacją — widoczne pęknięcia na całej jej długości; b) po konserwacji — podwyższona o ok. 3 cm. Fot. J. Mróz, 1996

20. Base of the statue of King Zygmunt III: a) prior to conservation — visible cracks along the whole length; b) after conservation — raised by about 3 cm. Photo: J. Mróz, 1996

polerowane fragmenty pokryto mikrowoskiem. Oceniając tę realizację trzeba stwierdzić, że działania związane z naprawą impostu wykonano poprawnie.

54. Film zrealizowano na materiale odwracalnym, kolorowym, ze ścieżką dźwiękową magnetyczną, szerokości 16 mm firmy AGFA. Autorzy: reżyseria i realizacja — J. Skowroński, scenariusz — A. Nowicki, K. Lesiak, czytał A. Rosołowski. Konsultanci naukowci: J. Socha, M. Lesiak, S. Safarzyński, A. Wawrzeńczak.

55. Pracownią w składzie: H. Rezunow, Z. Zarkadas, E. Wnęk, L. Goździewski, A. Woiński, S. Plebański, M. Cieleżyński kierowała B. Pokora.

Pozostałe prace wykonane przez Pracownię Konserwacji Rzeźby należy potraktować jako zachowawcze i dziś, z perspektywy czasu, można żałować, iż nie wykorzystano postawionego rusztowania do przywrócenia polerów elementom granitowym.

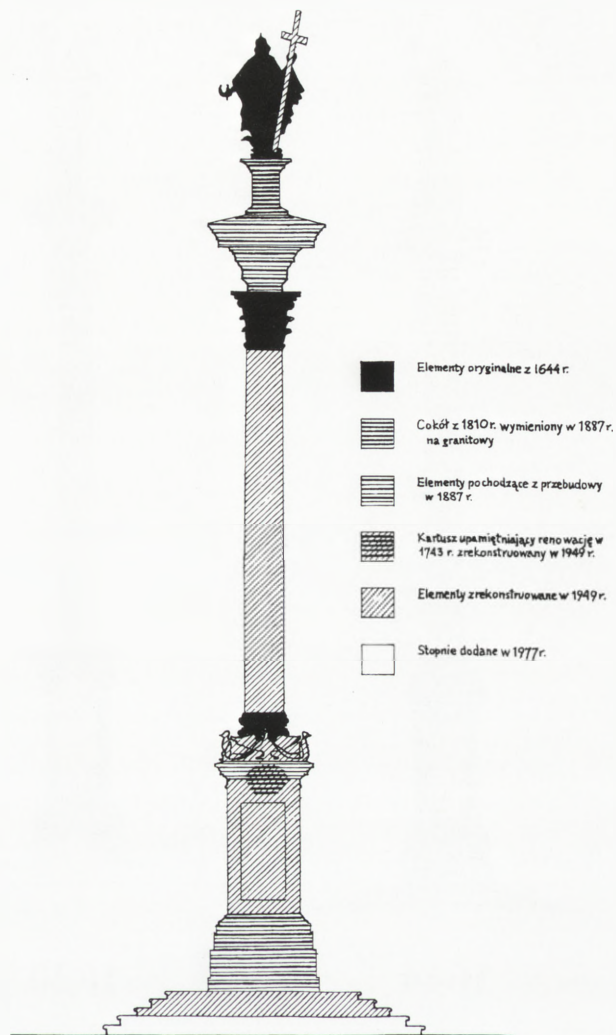
### Konserwacja kolumny w 1994 roku

Po serii artykułów prasowych zwracających uwagę na skandaliczny stan (napisy) dolnych partii kolumny, dewastowanych przez młodzież gromadzącą się na schodach wokół pomnika, komisja rzeczoznawców<sup>56</sup> dokonała szczegółowej lustracji zabytku. Stwierdzono zadowalający stan posągu króla za wyjątkiem podstawy, gdzie w miejscach złączy elementów oryginalnych i rekonstruowanych w 1949 r. wystąpiły produkty korozji. Stwierdzono również, że klamry żelazne łączące fleki impostu i cokołu są przedziewiałe, a cementowe fugi łączące bloki kamienne — zwietrzałe. Wyniki oględzin, a także ograniczone środki stołecznego budżetu sprawiły, że poddano konserwacji tylko dolne fragmenty kolumny. Zlecono ją dwóm zespołom konserwatorów<sup>57</sup>.

Napisy „graffiti” z elementów kamiennych usunięto agregatem myjącym „Kärcher” przy użyciu środków myjących<sup>58</sup> i doczyszczano rozpuszczalnikami organicznymi. Wykwity soli usunięto mechanicznie (skalpelami). Po umyciu kostki piedestału i gzymsu okazało się, że bardzo źle wyglądały dziury i postrzały, mocno kontrastujące z polerowanymi partiami pomnika. Ubytki uzupełniono żywicą z wypełniaczem marmurowym. Kity szlifowano i polerowano. Odspojone fleki z 1949 r.<sup>59</sup> wyjęto, a skorodowane dyble i klamry wymieniono na mosiężne. Fleki wklejono „Epidianem 5” z dodatkiem mączki marmurowej. Powierzchnie kamienne zabezpieczono preparatami impregnującymi i utrudniającymi wykonywanie napisów<sup>60</sup>.

Analogicznie zabezpieczono schody po ich umyciu, wyrównaniu stopni i wyfugowaniu.

Powierzchnie elementów metalowych oczyszczono wodą z dodatkiem detergentu niejonowego za pomocą agregatu myjącego „Kärcher” o ciśnieniu 8 atm. Powłoki z wosku mikrokrystalicznego usunięto ksylenem. Produkty korozji usunięto za pomocą past opartych na alkalicznym roztworze soli „Rachel” zagęszczonego metylocelulozą. Na oczyszczonej i zneutralizowanej powierzchni naniesiono powłokę konwersyjną typu siarczkowego, nasyconą roztworem benzo-triazolu 0,75% w etanolu. Pustki wewnątrz orłów wypełniono pianką poliuretanową. Wszystkie powierzch-



15. Chronologia poszczególnych fragmentów kolumny Zygmunta. Oprac. autor, rys. I. Lipska-Lesiak

21. Chronology of particular fragments of the Zygmunta III column. Prep.: author, drawings: I. Lipska-Lesiak

nie metalowe zabezpieczono woskiem mikrokrystalicznym „Cosmolloid 80H” w ksylenie z dodatkiem inhibitora korozji i wypolerowano. Wymieniono założone w 1977 r. siatki mosiężne za orłami, uniemożliwiające zagnieżdżanie się gołębi.

### Konserwacja kolumny w 1996 roku

Górne fragmenty kolumny z powodu szczupłości funduszków w kasie dzielnicy, mogły zostać poddane konserwacji dopiero po dwóch latach<sup>61</sup>. Prace zostały

56. A. Koss (MKiS), J. Mróz (SKZ), K. Sztarbałło (PSOZ), P. Ma-stalercz — fotograf.

57. Konserwację kamienia (schody, kostka piedestału, piedestał, gzyms i plinta) wykonali: J. Smaza, E. Kołodziejczyk-Macander, A. Ciężkowski; konserwację metalu (płyty fundacyjne, płyty upamiętniające konserwację 1743 r. i odbudowę 1949 r., orły i bazy z plintą) — K. Lesiak i J. Mróz.

58. Paint Remover, „Monumentic CL” firmy Bau Chemic Prochaska.

59. „Marmorkit 1000 Transparent” i „Marmorkit 1000 Transpa-rent L”.

60. „Steinpflegemittel” nr 10-2012 (prod. AKEMI), „Funcosil Ag Anti Graffiti” (prod. Remers).

61. Głównym sponsorem tych prac były „Browary Warszawskie”.



1644



1820



1855

22. Ilustracja zmian, jakim podlegała kolumna Zygmunta III podczas kolejnych restauracji i konserwacji. Oprac. autor

22. Illustration of changes affecting the Zygmunt III column during consecutive restorations and conservation. Prep.: author

powierzone dwóm zespołom konserwatorów<sup>62</sup>. Zdemontowano posąg króla. Okazało się, że był on wypełniony do kolan zaczynem cementowym. Sole siarczanowe z cementu wydostawały się na zewnątrz poprzez pęknięcia podstawy i fragmenty uzupełnione w 1949 roku. To wypełnienie cementowe zostało wykute z wnętrza.

Podstawa posągu została zespawana metodą łukową. Zastosowano elektrody z brązu o składzie odpowiadającym materiałowi zabytkowemu. Szwy spawu obrobiono narzędziami rotacyjnymi i ręcznie puncynami. Pęknięcia na szyi i kołnierzu monarchy wypełnione zostały kitem epoksydowym „Multimetal”. Wolną przestrzeń po zaczynie cementowym wypeniono „duszą” odlaną z brązu — miała ona zapewnić statyczność posągu i wzmocnić nadwerżone dolne partie statui. Powiększyło się również pęknięcie kapitelu na

skutek całkowitego „przeżarcia” przez rdzę klamer stalowych zamontowanych we wnętrzu w 1949 roku. Zdemontowano kilka liści przynitowanych do bębna głowicy, wykuto ołów wypełniający to pęknięcie i usunięto resztki klamer stalowych z wnętrza kapitelu. W pęknięcie wstawiono flek z brązu i zespawano go z kapitelem metodą łukową. Odnitowane liście przymocowano za pomocą wkrętów z brązu. Z powierzchni posągu i kapitelu usunięto stare woski za pomocą benzyny lakowej i agregatu wytwarzającego parę wodną, nie usuwano natomiast powłok konwersyjnych z 1977 roku. Powierzchnie scalono kolorystycznie z dodatkiem pigmentów<sup>63</sup>. Aby zwiększyć hydrofobowość powłok zabezpieczających pokryto je olejem silikonowym.

Prace związane z konserwacją elementów kamiennych polegały w większości na demontażu fleków

62. Konserwację elementów kamiennych przeprowadzili G. Czernichowski i P. Pietrusiński; konserwację elementów metalowych — M. Ganew i K. Syrek pod kierunkiem E. Nosek.

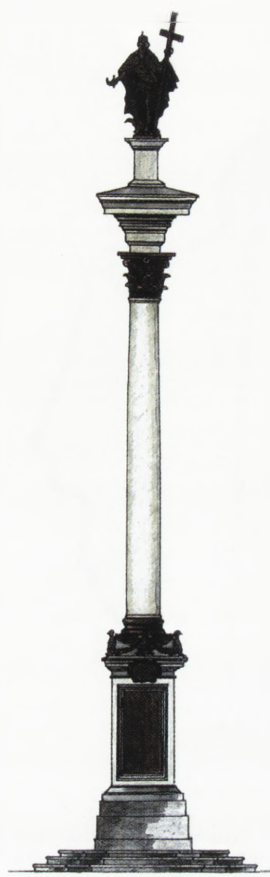
63. Zastosowano zestaw wosków „Barecco” i „Cosmolloid 80H” w benzynie lakowej.



1887



1930



1949



1977

z 1949 roku. Fleki te montowane były na cement. Stalowe klamry i kotwy zostały całkowicie zniszczone procesami korozyjnymi. Także sole z cementu wydostawały się na powierzchnię elementów kamiennych tworząc szpecące pomnik zacieki.

Wszystkie fleki zostały wyjęte, ich stalowe kotwy poprzecinane piłami diamentowymi i usunięte. Wolne przestrzenie powstałe w wyniku pasowania elementów kamiennych zostały wypełnione sztucznym kamieniem<sup>64</sup>. Fleki wklejono za pomocą kleju poliestrowego. Połączenia wzmacniano kołkami i klamrami wykonanymi ze stali kwasoodpornej. Wiele czasu poświęcono na wyrównywanie powierzchni wstawianych elementów i profilowań. Wszystkie fugi nacięto piłami na głębokość 5 cm i uzupełniono kitem poliestrowym z wypełniaczem. Elementom kamiennym pomnika przywrócono połer za pomocą tarcz diamentowych o zmiennych gradacjach od 50 do 1800. Elementy kamienne zostały pokryte olejem silikonowym w aerozolu.

Prace trwały od 22 lipca do 27 września 1996 roku.

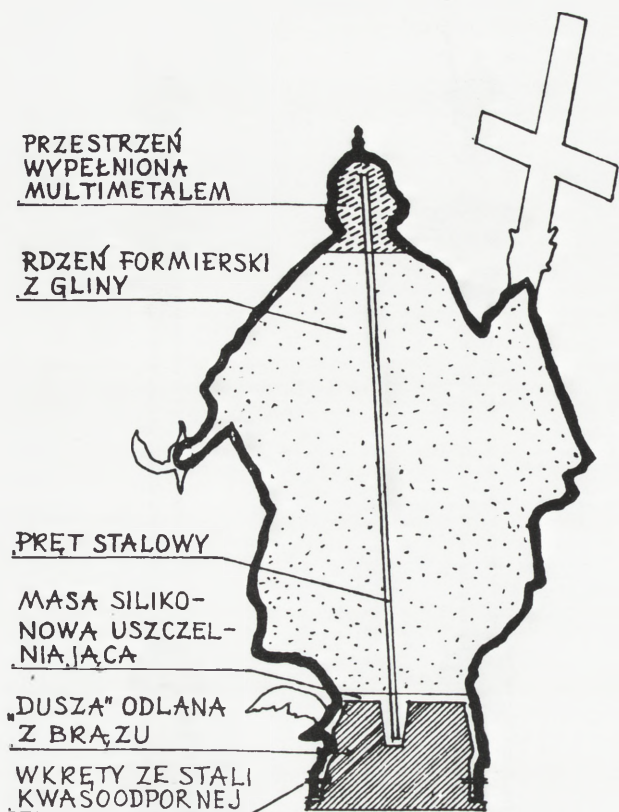
## Podsumowanie

Kolumna w swej 350-letniej historii była wielokrotnie restaurowana, przebudowywana i konserwowana. Dziś zadajemy sobie pytanie, jakie wartości pomnika zostały zachowane do naszych czasów.

**Urbanistyka.** Wzniesiony w 1644 r. na małym placu przed Bramą Krakowską, po prawej stronie od wjazdu, na osi ulicy Senatorskiej, pomnik przesunięto w 1949 r. o 6 m w kierunku północno-wschodnim i obrócono ku osi Krakowskiego Przedmieścia, ustawiając na czymś w rodzaju garbu, co przy późniejszym obniżeniu Placu Zamkowego spowodowało dodanie nowych stopni.

**Architektura.** W 1743 r. wymieniając stopnie wokół kolumny zmieniono ich kolorystykę. W 1810 r. wymieniono cokół pod posągami króla na niższy o 1 m, likwidując również barokowe wolutowe krokoszyny przy cokole. Zmieniło to całkowicie proporcje pomnika. Wielokrotnie zmieniano schody monumentu, traktując je jako element mało istotny, a nawet

64. Tworzyła je masa sporządzona na bazie poliestrowego kleju do kamienia z wypełniaczem z tłuczni granitowego.



23. Przekrój pionowy posągu ilustrujący zmiany przeprowadzone w jego wnętrzu podczas prac konserwatorskich w 1996 r. Oprac. autor na podstawie relacji P. Pietrusińskiego

23. Vertical cross section of the statue, illustrating changes conducted in its interior during conservation in 1996. Prep.: author upon the basis of a report by P. Pietrusiński

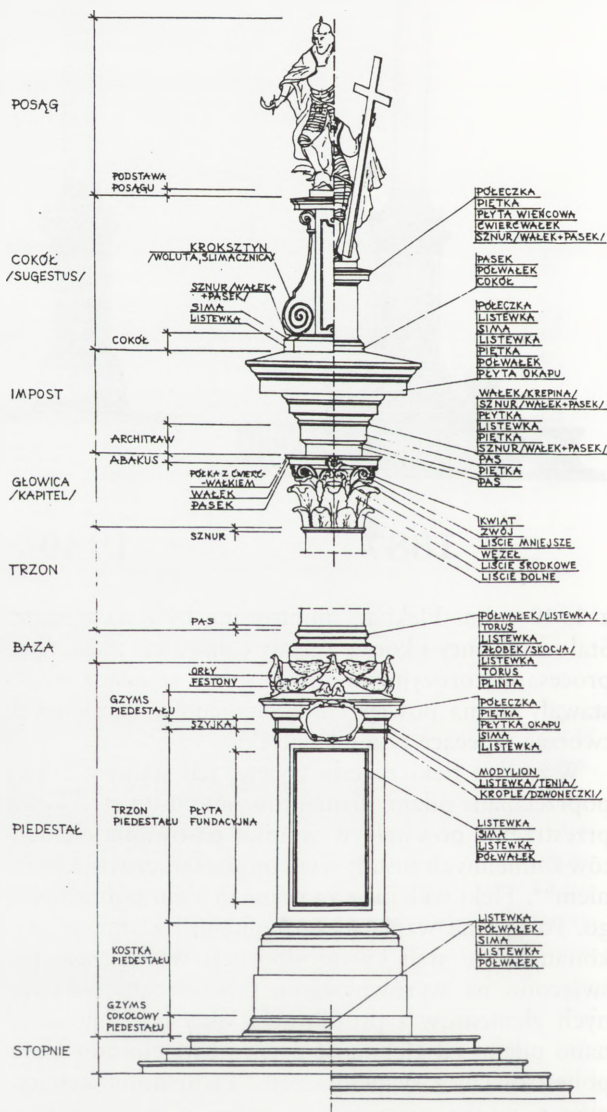
w 1855 r. zastępując je fontanną. Gdy po 306 latach zrekonstruowano trójstopniową krepidomę, przetrwała ona zaledwie 28 lat, tj. do 1977 r., kiedy to wzbożcono ją o dwa stopnie.

**Konstrukcja.** W 1887 r. zastąpiono pierwotną konstrukcję pomnika, składającą się z muru ceglano i przymocowanej do niego za pomocą żelaznych klamer i bolców okładziny z wapienia dębnickiego i zygmuntownki, monolitami granitowymi, które miały zapewnić kolumnie trwałość na lata. Konstrukcja ta została wzmocniona w 1949 r. przez ustawienie żelbetowego fundamentu pomnika na palach systemu „Raymonda”.

**Rzeźba.** Zrekonstruowane w 1949 r. orły i girlandy na gzymsie piedestału nie są wiernym odtworzeniem pierwotnych elementów, mimo że znane były ich wzorowzory. Są za duże, wyraźnie odbiegają od estetyki wazowskiej.

**Kolorystyka.** Nie zadbano o utrzymanie ważnego waloru kolumny, czyli jej kolorystyki. Pomnik zachwycał kontrastami czerni, czerwieni, złocien i naturalnej barwy brązów. Pierwszą poważną redukcją koloru była przebudowa 1887 r., gdy czarny wapień dębnicki za-

stąpiono ciemnoszarym granitem z Mauthausen, a czerwień wzorzystej zygmuntownki różowym granitem z Baveno. Usunięto również resztki złocien patynując brązowe elementy pomnika na kolor zieleni antycznej. W ten sposób kontrasty czerni i czerwieni ze złotem zastąpiono kontrastem jasnego różu i ciemnej szarości z zielenią. Dalsza redukcja barw miała miejsce w 1949 r. — zastąpiono wówczas różowy trzon kolumny jasnoszarym granitem ze Strzegomia, a elementy brązowe pomnika pokryto sztuczną czarną patyną. Odbudowując piedestał pomnika w jasnoszarym granicie strzegomskim całkowicie zmieniono pierwotne zamierzenie twórców, którzy brązowe płyty ze



24. Nazwy poszczególnych elementów kolumny Zygmunta III na podstawie J. B. Michalowski, „Formy klasyczne w architekturze”, Warszawa 1952. Oprac. autor, rys. I. Lipska-Lesiak

24. Names of particular elements of the Zygmunta III column upon the basis of J. B. Michalowski, „Formy klasyczne w architekturze” (Classical Forms in Architecture), Warszawa 1952, Prep.: author, drawing: I. Lipska-Lesiak

złożonymi napisami otoczyli czarną ramą piedestału. W 1949 r. czarno patynowane płyty otoczono jasnym granitem. Kontrast ciemnej szarości, różu i zieleni został zastąpiony kontrastem dwóch odcieni szarości — ciemnego granitu z Mauthausen i jasnego ze Strzegomia — z czernią metalowych elementów i sjenitowych schodów<sup>65</sup>.

Wszystkie powyżej przedstawione zastrzeżenia i uwagi krytyczne nie zmieniają faktu, iż kolumna Zygmunta III Wazy pozostaje najstarszym i najpiękniejszym pomnikiem Warszawy, uznawanym za symbol stolicy. Niezwykłość kolumny uprawnia i zobowiązuje nas do wyjątkowego jej traktowania i wyjątkowej opieki. Tymczasem brak przemyślanego, długofalowego

programu powoduje, że prace konserwatorskie wokół pomnika są nieskoordynowane i niekompletne<sup>66</sup>. Aby uniknąć takich „potknięć” w przyszłości, wydaje się konieczne stworzenie odpowiedzialnej i kompetentnej komisji, która mogłaby opracować docelowy program odnowy i przywrócenia do świetności kolumny Zygmunta, na podstawie którego można byłoby sporządzić szczegółowe programy architektoniczno-konserwatorskie pozwalające na określenie kosztów przyszłych prac. Ma to istotne znaczenie, ponieważ obecnie poza środkami z budżetu miejskiego można liczyć na hojność prywatnych sponsorów zainteresowanych pomocą w ratowaniu wybitnych dzieł.

65. Problem kolorystyki obiektów zabytkowych wydaje mi się największym niedostatkim w konserwacji zabytków. Nawet gdy istnieją dowody archiwalne lub badania laboratoryjne konserwatorzy boją się podjąć odpowiedzialność za decyzję przywrócenia zabytkom ich pierwotnej kolorystyki.

66. W 1994 r. nie pomyślano o działaniach zabezpieczających pomnik

przed dewastacją (np. powrót do słupków z łańcuchami). Podczas konserwacji w 1996 r., mimo zaangażowania wielkich środków finansowych i technicznych (olbrzymie rusztowanie, zdjęcie posągu), nie rozważono możliwości odtworzenia pierwotnego cokołu z wolutami z czerwonego granitu zamiast mozolnego naprawiania cokołu dziewiętnastowiecznego.

### The Zygmunt Column — Its Transformations and Restorations

The column of Zygmunt III Vasa, erected in Warsaw in 1644, is the oldest and most magnificent secular historical monument in the capital. In the course of over 350 years it was subjected to numerous conservation, restoration, and reconstruction undertakings. The author recalls and places in order consecutive conservation work upon the basis of unpublished and heretofore scattered documents, presenting the changes to which the monument was subjected in particular eras. The contemporary form of the column is a conglomerate of numerous elements which came into being

in assorted periods of time. From the architectonic point of view it remains rather faithful to the original, less so as regards the sculpture, while its colour differs completely. The enclosed colour plate illustrates the gradual reduction of colour from contrasting blacks, reds, browns and gold, characteristic for the Vasa era, to contrasts between three shades of grey and brown. Owing to the fact that the most recent conservation was limited to protection and reinforcement, the author postulates an extensive conservation programme aiming at restoring the Baroque nature of the object.